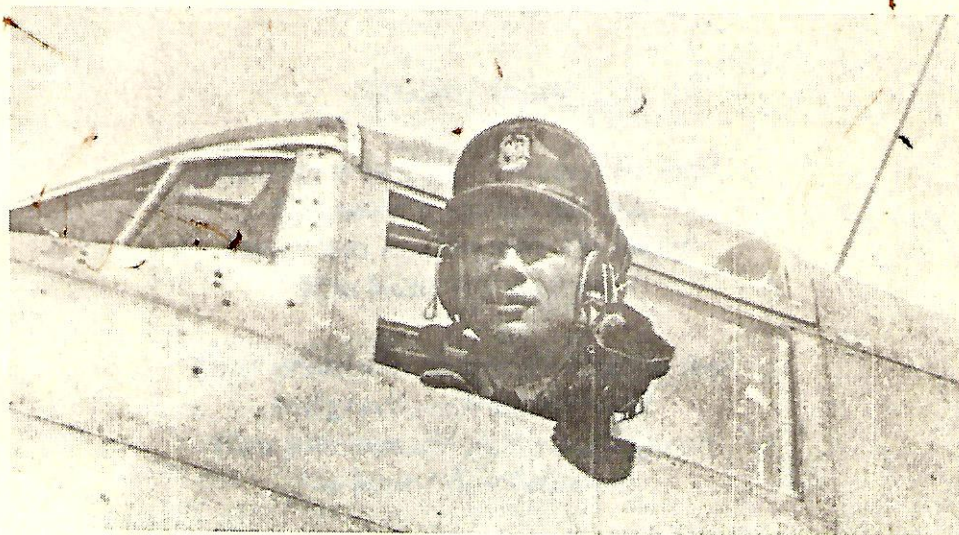


30/3

Service of Thanksgiving to God
for the life of

Andrzej Miszewski
“Dziadzia”



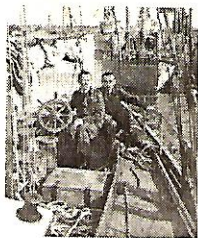
26 August 1912, Warszawa

31 October 2005, Cape Town

136

“ Because I have loved life, I shall have no sorrow to die.”

7 November 2005



" Do not stand at my grave
and weep,
I am not there, I do not sleep
I am a thousand winds that
blow



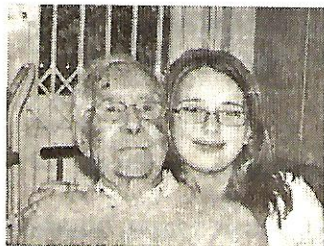
"I am the diamond glints on
snow....



I am the swift uplifting rush
of quite birds in the circled
flights
I am the soft stars that shine
at night.



Do not stand at my grave
and cry;
I am not there, I did not Die.
"



Andrzej Miszewski

Andrzej, student Warszawskiej Politechniki – wydział Inżynierji powołany jest do wojska w 1936 roku z przydziałem do Szkoły Podchorążych Rezerwy Saperow.

Po trzech miesiącach przeniesiony jako ochotnik do Szkoły Podchorążych Rezerwy Lotnictwa. Po jej ukończeniu z ranga kaprała-pilota przydzielony do 5 tego Pułku Lotniczego, gdzie co roku odbywa ćwiczenia. Awansuje na p.porucznika-pilota .

Zmobilizowany na kilka dni przed wybuchem wojny.

W połowie Wrzesnia jego jednostka przedostaje się do granicy Rumuńskiej i przekracza ją 17go Wrzesnia. Jest jednym z pierwszych wysłanych z Bukaresztu do Francji.

Polskie Lotnictwo na obczyźnie jest organizowane w Lionie ale przerwane upadkiem Francji. Andrzej w grupie pilotów odpływa z Saint Jean de Luz nad Atlantykiem do Anglii do Liverpoolu.

Zna język Angielski i jest natychmiast zaangażowany do komunikacji lotnictwa Air Transport Auxiliary - A.T.X.

Lata na wielu typach samolotów szkoleniowych i bojowych. Polskie Lotnictwo w Anglii w ramach R.A.F.u tworzy cztery dywizjony bombowe, Andrzej jest przeniesiony do O.T.U – Operational Training Unit. ~~X~~

Jednostki przygotowania załóg do nocnych operacji na terenach nieprzyjacielskich.

Po kilku miesiącach intensywnego szkolenia dostaje wraz z załogą przydział do 300 Dywizjonu Bombowego. Na dwusilnikowych Wellingtonach IV robi przeszło trzydziestu lotów (205 godzin) na cele w Niemczech; porty, fabryki sprzętu wojskowego, węzły kolejowe.

Jest też jednym z Polaków którzy byli w historycznej operacji 1000 samolotów na Kolonje. Po której Air Minister Archibald Sinclair wysłał list do Gen Sikorskiego " a letter of appreciation" ("one hundred Polish crews representing more than 600 airmen ~~manned~~ ^{maneuvered} some of thousand bombers").

W tym czasie Andrzej jest odznaczony czterokrotnie Krzyżem Walecznych, angielskim D.F.C. (Distinguished Flying Cross) a po zakończonej turze Virtuti Militari.

W czasie przymusowej przerwy w lotach bojowych jest instruktorem-pilotem w O.T.U. ~~X~~

Po kilku miesiącach dostaje przydział do 138 angielskiego dywizjonu do specjalnych działań (zrzucanie dywersantów do państw w Europie) i współpracy z Armją Krajową w Polsce. Czterosilnikowy samolot Halifax II był używany do tych zadań.

Andrzej zrobił 25 operacji (195 godzin). Jedną z nich – w zimie 1943 roku

"F.O. Miszewski wystartował z T.Anglia Halifaxem D.T.725 J o godzinie 18.50. Zrzutu dokonano z wysokości 650 stop o godzinie 00.26 na południe od Wiednia. Załoga wylądowała w bazie o godzinie 05.30 po dziesięciu godzinach i czterdziestu minutach lotu"

Po skończonej drugiej turze lotów bojowych pod koniec wojny Andrzej odchodzi na wypoczynkowy urlop. W tym czasie kończy w Londynie na Polskim Uniwersytecie studia Inżyniera Mechanika rozpoczęte w Warszawie.

Demobilizacja w Anglii

"The Air Council desire to convey to you their warm appreciation of the services you have rendered to the Royal Air Force and their sincere good wishes for your future on leaving that service".

Medale: 1939/45 Star, Air Crew Europe Star, Defence Medal, Medal Lotniczy.

Po demobilizacji wraca do Polski.

Rozpoczyna prace w "Locie" jako kierownik Wydziału Obsługi Samolotów.

Wyjate z książki " Na Lotowskich Szlakach – Jerzego Ziolkowskiego"

... Kierował tym wydziałem wybitnie uzdolniony inżynier Andrzej Miszewski. Nie potrafił tkwić na miejscu, szukał stale nowych rozwiązań usprawniających prace w przedsiębiorstwie. Działal szybko i stanowczo. Inżyniera Miszewskiego powołano wkrótce na dyrektora Bazy Remontowej. Niestety Miszewski w ciągu dalszych czystek musiał odejść....

W 1961 roku emigruje z rodziną do Południowej Afryki.